

Przedstawiamy ciekawy wyrok WSA w Olsztynie dotyczący uchwały rady miasta, która wygasła mandat burmistrza za naruszenie zakazy zatrudnienia w administracji rządowej. Burmistrz był równocześnie zatrudniony w starostwie powiatowym na stanowisku naczelnika wydziału, który wykonywał zadania zlecone powiatowi z zakresu administracji rządowej. Burmistrz na czas prawowania funkcji korzystał w starostwie z urlopu bezpłatnego. Zarówno wojewoda jak i Sąd słusznie zauważyli, że zatrudnienie w starostwie powiatowym to nie zatrudnienie w administracji rządowej.

Sąd wskazał, że na mocy art. 166 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, zadania publiczne służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej są wykonywane przez jednostkę samorządu terytorialnego jako zadania własne, zaś jeżeli wynika to z uzasadnionych potrzeb państwa, ustawa może zlecić jednostkom samorządu terytorialnego wykonywanie innych zadań publicznych. Ponadto, również z art. 4 ust. 4 u.s.p. wynika, że ustawy mogą określać niektóre sprawy należące do zakresu działania powiatu jako zadania z zakresu administracji rządowej, wykonywane przez powiat.

Okoliczność, że powiat realizuje (przy pomocy starostwa powiatowego) określone ustawami zadania publiczne zlecone nie oznacza, że w tym zakresie jest "administracją rządową" w rozumieniu art. 492 § 1 pkt 5 Kodeksu wyborczego w związku z art. 27 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym. Zatrudnienie w starostwie powiatowym na kierowniczym stanowisku związanym m.in. z realizowaniem zadań zleconych nie jest więc tożsame z "zatrudnieniem w administracji rządowej" lub "wykonywaniem funkcji", pomimo że te zadania są finansowane z budżetu państwa.

W rozpoznawanej sprawie odwołał się również, że orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał w uzasadnieniu wyroku z 13 marca 2007 r., sygn. K 8/07 (OTK-A 2007/3/26) stwierdził, że wygaśnięcie mandatu dotyka zarówno czynnego, jak i biernego prawa wyborczego. Ulega w ten sposób przekreśleniu zasada trwałości mandatu pochodzącego z wyborów bezpośrednich. Bierne prawo wyborcze obejmuje uprawnienie do bycia wybranym, a także sprawowania mandatu uzyskanego w wyniku niewadliwie przeprowadzonych wyborów. Także w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego szeroko podkreśla się, że w procedurze wygaszania mandatu pochodzącego z wyborów powszechnych, stosując normy określające przesłanki jego wygaśnięcia w określonym stanie faktycznym, trzeba zawsze mieć na uwadze, że wykładnia tych norm prowadząca w efekcie do utraty mandatu, a zwłaszcza swoisty rygoryzm procedury wygaszania mandatu, dotyczą nie tylko biernego prawa wyborczego radnego, ale również czynnego prawa wyborczego mieszkańców, gdyż akt wyborczy do organu jednostki samorządu terytorialnego jest unicestwiany. Instytucja wygaśnięcia mandatu nie może zatem prowadzić do pochoptego i niezgodnego z prawem zniweczenia wartości podstawowej dla funkcjonowania społeczności lokalnej, jaką jest wybór organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego w wyborach powszechnych, bezpośrednich i tajnych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 listopada 1998 r., sygn. K. 39/97, OTK ZU nr 6/1998, poz. 99 przywołany np. w uzasadnieniu wyroku NSA z 26 lutego 2015 r. sygn. II OSK 3229/14 - dostępny pod adresem: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

*Wyrok WSA w Opolu z 5 października 2021 r. sygn. II SA/Ol 430/21. Wyrok jest nieprawomocny.*

Źródło: [CBOSA](#)